

PROTOKÓŁ Nr 40/23

z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Nasielsku odbytego w dniu 9 lutego 2023 roku w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Nasielsku pod przewodnictwem Pana Jana Lewandowskiego – Przewodniczącego Komisji.

Obecni wg listy obecności.

Ad.1 Otwarcie komisji i stwierdzenie quorum.

Przewodniczący Komisji Jan Lewandowski o godz. 10.00 rozpoczął posiedzenie. Stwierdził, że w komisji bierze udział 6 radnych, co stanowi quorum do podejmowania decyzji.

Powitał wszystkich obecnych i przedstawił proponowany **porządek posiedzenia, który przedstawiał się następująco:**

1. Otwarcie komisji i stwierdzenie quorum.
2. Rozpatrzenie pisma Wojewody Mazowieckiego w sprawie zajęcia stanowiska przez Radę Miejską w Nasielsku w zakresie nierozpatrzenia przez organ wniosku mieszkańca gminy Nasielsk.
3. Zamknięcie obrad.

Powyższy porządek komisji został przyjęty jednogłośnie.

Ad.2 Rozpatrzenie pisma Wojewody Mazowieckiego w sprawie zajęcia stanowiska przez Radę Miejską w Nasielsku w zakresie nierozpatrzenia przez organ wniosku mieszkańca gminy Nasielsk.

Przewodniczący Komisji odczytał treść pisma.

Mieszkaniec gminy pan Adam zwrócił uwagę, że pismo, w którym Wojewoda prosi Radę Miejską aby na najbliższej sesji zajęła stanowisko, wpłynęło 20 stycznia. Najbliższa sesja odbyła się 30 stycznia a komisja zebrała się dopiero w lutym, chciałby wiedzieć co jest przyczyną zwłoki.

Według radnego Janusza Gersa to nie jest nakaz Wojewody tylko prośba.

Radny Krzysztof Fronczak wyjaśnił, że pierwszą sesję zwołuje Przewodniczący Rady, nie jest ona na wniosek. Na tej sesji są przyjmowane plany pracy komisji i Rady. Tak jest w statucie a pierwsza sesja była zwołana przez Burmistrza.

Radny Mirosław Świdorski uważa, że można różnie interpretować, czy na najbliższej czy na pierwszej, w jego ocenie to będzie ta sesja która zajmie się tą kwestią.

rozpatrzyła i przekazała wg właściwości do Przewodniczącego Rady, Chciałby wiedzieć czy mogła tak zrobić czy nie.

Według mieszkańca pana Adama nie, o czym już mówił. Konsultował to z mecenasem i problem jest taki, że jeśli przekazywane jest coś do Burmistrza Nasielska to odbywa się to na sesji, który jest organem administracji publicznej, tutaj organem jest cała Rada Miejska a nie pan Jerzy Lubieniecki Przewodniczący Rady, komisja nie może do niego nic przekazać, może wyrazić stanowisko Rady, które podpisze Przewodniczący. Teraz nie dostał uchwały Rady Miejskiej tylko jednoosobową odpowiedź od Przewodniczącego Rady. Nie na wniosek tylko, że jest to odpowiedź na pismo, że nie jesteście zainteresowani jego propozycją szkoleń aczkolwiek nie proponował szkoleń tylko, żeby Rada Miejska sobie to szkolenie zorganizowała sama. Wojewoda konkretnie mówi, żeby Rada Miejska zajęła stanowisko dlaczego mu nie odpowiedziała. Jak komisja chce odpowiedzieć na wniosek skoro jest po terminie bo statut i ustawa o samorządzie gminnym jasno mówi, że na odpowiedź jest 30 dni a było to złożone 29 listopada.

Przewodniczący Komisji dał pod rozważę czy to na pewno był wniosek.

Według pana Adam jest napisane wniosek. Ponadto Wojewoda twierdzi, że jest to wniosek i tak napisał.

Obrady opuścił radny Michał Brodowski. W komisji bierze udział 5-ciu radnych.

Według Przewodniczącego Komisji, Przewodniczący Rady mógł tego nie uznać za wniosek i na poprzedniej komisji również nie uznano tego za wniosek.

Pan Adam ma nagranie z poprzedniej komisji, gdzie komisja uznała to za wniosek i przekazała do pana Lubienieckiego, kiedy on mówił, że nie można tego zrobić.

Przewodniczący Komisji – może ta sytuacja zaistniała dlatego, że nie zostało to uznane jako wniosek. To, że jest nagłówek wniosek nic nie znaczy.

Pan Adam rozumie, że komisja tego nie kwalifikuje jako wniosek a Wojewoda pisze o zajęcie stanowiska w zakresie nierozpatrzenia wniosku. Wojewoda uznał to za wniosek, jak powiedział Przewodniczący Komisji a komisja nie.

zapoznać ze statutem i zgodnie z nim postępować. Dzisiejsza dyskusja jest przez to, że Przewodniczący okazał się laikiem. Komisja trochę zawiniła bo przekazano ten wniosek ale trzeba zwrócić uwagę, żeby czegoś takiego w przyszłości nie było. Statut jest po to, że mamy obowiązek go przestrzegać.

Mieszkaniec pan Jarosław pytał czy w jego sugestii co do wprowadzenia głosu dla mieszkańców na komisjach i sesjach, sprawa się ruszyła i czy coś się zmieniło?

Jak powiedział Przewodniczący Komisji petycja pana Jarosława została rozpatrzona i na najbliższej sesji będzie procedowana.

Ponadto dodał, że jako komisja musimy wypracować stanowisko, które zostanie przedstawione na Radzie. Rozumie, że to co wcześniej przedstawił jest niesatysfakcjonujące.

Radny Mirosław Świdorski powiedział, że to nie jest kwestia satysfakcji tylko postępowania zgodnie z prawem. Popełniliśmy błąd do którego się przyznajemy i dziś zaczynamy tą sprawę prostować. Prostowanie polega na tym, że dziś podejmujemy stanowisko jako komisja czy jesteśmy za tym czy się szkolić czy nie, przekazujemy dalej i Rada zajmuje stanowisko.

Mieszkaniec pan Adam powiedział, że Wojewoda chce aby Rada mu odpowiedziała dlaczego wtedy Rada się tym nie zajęła.

Radny Mirosław Świdorski powiedział, że przekazanie zgodnie z właściwością też jest stanowiskiem. Trzeba zacząć od tego czy mieliśmy takie prawo czy nie. Jeżeli nie mieliśmy to postąpiliśmy niezgodnie z prawem i przyznać się, że niewiedza doprowadziła do stanu jaki mamy.

Radny Janusz Gers odczytał prośbę Wojewody Mazowieckiego, powiedział, że ten wniosek był rozpatrzony przez komisję. Błędem było to, że nie został przegłosowany przez całą Radę.

Radny Mirosław Świdorski powiedział, że stanowisko jest określeniem, my mamy postąpić zgodnie z prawem. Wniosek mamy rozpatrzyć albo jest słuszny albo nie, albo go przekazać albo nie. Chodzi o stanowisko, żeby Rada coś z tym zrobiła.

Radny Janusz Gers proponuje aby tą sprawą zajął się prawnik, poinformował Przewodniczącego Komisji dokładnie jak to ma być napisane, Przewodniczący Komisji ma na to czas.

Według Przewodniczącego Komisji musimy zająć stanowisko w tej sprawie, które zostanie przegłosowane przez Radę.

do Przewodniczącego Rady Miejskiej, który rozpatrzył go jednoosobowo bez konsultacji z Radą Miejską, bez podejmowania stanowiska na Radzie Miejskiej.

Pan Adam zasugerował aby dodać zapis, że na najbliższej komisji radni zajmą się wnioskiem po raz kolejny i przekażą do Rady Miejskiej.

Przewodniczący Komisji zastanawia się jak podejść do tej kwestii, żeby wypracować stanowisko, że przekazaliśmy to wg właściwości do Przewodniczącego Rady, zrzucając tym samym na niego winę.

Nie jest to zrzucanie tylko stwierdzenie faktów, jak zauważył radny Mirosław Świdorski. To on dopuścił do takiej sytuacji. Nie może powiedzieć, że nic się nie stało. Nie może tak być, jest to jego wina bo powinien dać to pod głosowanie a nie w swoim imieniu odpowiedzieć za wszystkich radnych. Z tego co koledzy mówią nie pierwszy raz coś takiego ma miejsce. Rozumie, że może z wiekiem człowiek zapomina.

Nie powinien być Przewodniczącym jak dodał pan Adam. Radny Szarszewski składał już w tej sprawie wniosek ale radni cały czas bronią Przewodniczącego Rady.

Przewodniczący Komisji słyszał propozycję radnego Szarszewskiego odnośnie, że wpłynął do nas ten wniosek, my go przekazaliśmy do Przewodniczącego i w związku z tym Przewodniczący nam nie przedstawił tego stanowiska pod głosowanie na sesji i stąd ten problem.

Radny Marcin Szarszewski – to nie jest rozwiązanie całego problemu, tj. część. Piszemy, że wniosek został przekazany do komisji, która się nim zajęła na jednym ze spotkań. Zdaniem członków komisji za prowadzenie szkoleń wśród radnych i organizacją jest odpowiedzialny Przewodniczący Rady Miejskiej wobec powyższego komisja przekazała wg właściwości do Przewodniczącego, który podjął decyzję samodzielnie bez głosowania na Radzie. Wobec powyższego to stanowisko które nie było wcześniej głosowane przegłosujemy na najbliższej sesji.

Pan Adam uprzedził, że aby na sesji zająć się jego wnioskiem to komisja musi go przekierować do Rady Miejskiej jak do organu czyli komisja musi zająć stanowisko i potem Rada Miejska je przegłosować tak jak każdy inny wniosek czy skargę.

Czy to na pewno było zakwalifikowane jako wniosek, pytał Przewodniczący Komisji.

pana Adama, po wprowadzeniu tego punktu przegłosować wniosek, bo znowu będzie nieprawnie. Musi być punkt w protokole.

Jak dodał pan Adam albo zwołać nową komisję. Dziś został przegłosowany porządek obrad bez tego punktu.

Pan Jarosław powiedział, że teraz radni muszą zmienić porządek obrad, wprowadzić do niego nowy punkt.

Radny Janusz Gers uważa, że należy zrobić komisję aby nie robić tego szybko i pochopnie.

Pan Adam pytał co z tymi dwoma wnioskami, które poruszył, czy też przez Wojewodę załatwiane będą odpowiedzi.

Radny Janusz Gers uważa, że należy się teraz zająć tą sprawą.

Przewodniczący Komisji – cały czas rozmawiamy o wniosku kiedy to nie było klasyfikowane jako wniosek, tylko jako zwykłe pismo i stąd odpowiedź pana Jerzego. W dyskusji wyszło, że on powinien to wcześniej zaklasyfikować, że nie powinno to trafić na komisję.

Gdyby nie trafiło to tak moglibyśmy odpisać, ale trafiło i przegłosowaliśmy jak powiedział radny Marcin Szarszewski.

Ad.3 Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania się porządku posiedzenia komisji Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji o godz. 10.45 zakończył posiedzenie Komisji.

Protokolowała
(Joanna Lachendrowicz)

Przewodniczący Komisji
Jan Lewandowski Jan
(Jan Lewandowski)